Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

ROK VI. Nr. 3. Warszawa, 17 października 1931 r. Cena numeru poj. 70 gr.
Wychodzi w dn. 7 miesiąca

W CIENIU KARTELI

Niby grzyby po deszczu, bujnie wyrosły u nas kartele, w założeniu swem **zdrowe**, w działalności jednak, a zwłaszcza w polityce cen, w licznych niestety wypadkach, **niezdrowe**.

Działalności wielu karteli, w których rej wodzą jednostki reprezentujące skrajny egoizm kapitału, obcy zdolności przewidywania i obcy interesom społeczeństwa, które je żywi i krzepi, sprzyja brak ustawy kartelowej, którаby apetyty niezdrowe na wodzy utrzymać mogła.

Był czas, gdy z powodzi debat wyłaniał się projekt ustawy w zarysach, gdy zdawało się, że chwila narodzin nowej ustawy zbliża się dość szybko.

Był czas...

Dziś wspomnieć wypada, że opierał się on na **słusznej** zasadzie **ostrożnej** ingerencji władzy państwowej w dziedzinie działalności karteli.

Wprowadzał on rejestrację karteli, poddawał przepisom ustawy wszelkie umowy, uchwały i postanowienia reprezentantów tych samych, lub pokrewnych działów górnictwa, przemysłu i handlu, zmierzające, drogą wzajemnych zobowiązań i kontroli, do ograniczenia wytwórczości, regulowania cen i zbytu, przestrzegania określonych warunków sprzedaży i zakupów, ustanawiał komisarza kartelowego i Sąd kartelowy dla rozstrzygania spraw z ustawy wynikających, upoważniał komisarza kartelowego do wydawania poleceń przedstawienia uchwał i postanowień kartelu, dokumentów, ksiąg handlowych i wyjaśnień, do występowania z wnioskiem do Sądu kartelowego o orzeczenie **rozwiązania** umowy lub o **unieważnienie** uchwały lub postanowienia, o uznanie, że uczestnik umowy może nie wykonać uchwały lub postanowienia, wypowiedzieć umowę lub wystąpić ze związku, a to w razie gdyby umowy, ze względu na swe następstwa, mogły zagrażać **dobru publicznemu,** a mianowicie: a) **gdyby wytwórczość lub zbyt towarów, względnie swobodę wymiany dóbr ograniczono w sposób gospodarczo nieusprawiedliwiony,** b) **gdyby podwyższono ceny lub utrzymano je na gospodarczo nieuzasadnionym poziomie,** c) **gdyby w stosunku do innych związków lub poszczególnych przedsiębiorców, w sposób krzywdzący ich, realizowano gospodarcze interesy uczestników, nadużywając przewagi gospodarczej.**

W projekcie tym uderzała zbyt **łagodna** ocena działalności pewnych karteli, brak określenia następstw niezastosowania się do orzeczeń Sądu kartelowego, następstw bardzo surowych, by powstrzymywały niezdrowe zakusy. Słowo „może" — w upoważnieniu komisarza kartelowego do występowania z wnioskiem do Sądu kartelowego — prosiło się o zmianę na „winien", co zapewniałoby pewną swobodę w działaniu, a stanowisku komisarza kartelowego nadawałoby inny charakter.

Nie był to projekt niebudzący zastrzeżeń, w pełni dojrzały, by osnową jego wypełnić ustawę, lecz w zakresie tym było to już poważne coś.

Po ożywieniu nastała cisza...

W ciszy tej dobiegają nas wiadomości z działalności, pewnych swobody swej, karteli, **wyrastających z „dzieci biedy" na „dzieci chciwości".**

W realizowaniu zadań, jakie nakreśla się przy tworzeniu karteli, zapomina się, **prawie z zasady, o możności zniżki cen** z chwilą, gdy dodatnie oddziaływanie istnienia kartelu zapewnia coś więcej ponad godziwy, współmierny z położeniem gospodarczem kraju zysk.

W przeżywanym obecnie ostrym kryzysie finansowym, w którym wzrasta zainteresowanie poziomem cen, ostro zarysowywa się znaczna odporność cen wyrobów skartelizowanych na tendencję zniżkową.

Gdy dochodzimy do wniosku, że ceny te są gospodarczo uzasadnione, zastrzeżeń nie mamy, inaczej jednakże przedstawia się sprawa, gdy ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie, tworząc źródło zbyt wielkich, niewspółmiernych z obecnem położeniem finansowem kraju, **rzeczywistych** nadwyżek bilansowych zrzeszonych wytwórni, a to mimo **rozrzutnej** gospodarki finansowej poszczególnych karteli i **magnackich** uposażeń członków ich władz.

Wycieńczone finansowo społeczeństwo, uginające się pod brzemieniem rekompensat za niedobory w wywozie zagranicę, ponosi dość ofiar na rzecz „dzieci biedy", nie może więc i **nie powinno tuczyć „dzieci chciwości".**

By temu zapobiec, należy przyspieszyć, bacząc na dobro społeczeństwa, akcję zmierzającą do wydania ustawy kartelowej, godzącej zasadniczo sprzeczne interesy karteli i interesy społeczeństwa, zapewniającej zdrowym posunięciom karteli możność ich realizacji, a niweczącej zakusy eksploatacji kolonjalnej.

Ted.

OLBRZYMIE ZYSKI WYTWÓRNI ZAPAŁEK

W okresie wzrastającego, ostrego kryzysu finansowego, w którym z najmniejszą nawet pozycją wydatków liczyć się musimy, niezwykłe zjawisko tworzą bilanse roczne wytwórni zapałek, jakie ozdobiły gościnne łamy „Monitora Polskiego" z dnia 8-go lipca b .r.

W dobranem gronie, pod wodzą S. A. Eksploatacji Mon. Zapałczanego w Polsce, napęczniałe zyskami roczne bilanse Tow. Akc. „Progres-Wulkan", Tow. Akc. „Promień", S. A. „Błonie—Mszczonów—B-cia Stabrowscy", S. A. „Płomyk", Sp. „Marios" i Sp. „Watra".

Godne zainteresowania...

S. A. Eksploatacji Mon. Zapałczanego w Polsce, posiadająca 5 miljonów kap. akcyjnego, zdołała osiągnąć w r. 1930, mimo książęcych uposażeń członków jej władz, nadwyżkę zysków w wysokości 6.485.650 złotych.

Tow. Akc. „Progres—Wulkan" w Pińsku, o kapitale akcyjnym 972.000 zł., wykazało nieco mniejszy zysk, — 744.560 zł.

Tow. Akc. „Promień" w Bydgoszczy, posiadające zaledwie 100.000 zł. kapitału akcyjnego, osiągnęło rekordowy zysk w wysokości — 276.331 zł.

S. A. Zjedn. Wytw. „Błonie", „Mszczonów" i „B-cia Stabrowscy", o kapitale akc. 3.000.000 zł., wykazała pokaźny zysk — 1.902.412 zł.

S. A. „Płomyk" w Warszawie, posiadająca [illegible] zł. kap. akc., osiągnęła zysk w wysokości 789.416 zł.

Sp. „Marios" w Grodnie, o kapitale udziałowym w wysokości 46.250 zł., wykazała zysk największy — 183.938 zł.

Sp. „Watra" w Stryju, posiadająca 225.000 zł. kapitału udziałowego, osiągnęła zysk w wysokości 376.555 zł.

Wymienione wyżej wytwórnie dzierżawi S. A. Eksploatacji Mon. Zapałczanego w Polsce, płacąc ich właścicielom „procenty", z których powstają tak olbrzymie zyski.

A nadmienić należy, że zyski te już są czyste, że przed wykazaniem ich przeprowadzono roczne odpisy amortyzacyjne w wysokości 3% od wartości budynków, 10% od wartości maszyn i 5% od wartości inwentarza biurowego i wytwórni.

Jak wynika z zestawień rachunkowych stosunek czystego zysku do kapitału akcyjnego wahał się w granicach od 63 do 397%!!!

Gdy z zysków wykazanych przez wytwórnie zapałek odliczymy 25% na podatek dochodowy, to pozostaną jeszcze sumy niezwykle wysokie.

Cena małego pudełka zapałek, o ilości obecnie mniejszej, niż poprzednio, wynosi faktycznie 10 groszy, a stosunek jej do kosztów własnych jest zbyt wysoki.

Gdyby udział w niej Skarbu był wyższy, nie mielibyśmy najmniejszych zastrzeżeń, inaczej jednak sprawa się przedstawia gdy zdajemy sobie sprawę, że nabywając artykuł pierwszej potrzeby wzbogacamy nadmiernie grono ludzi, którzy zdołali zapewnić sobie zbyt wysoki czynsz dzierżawny.

Istniejące umowy dzierżawne między S. A. Eksploatacji Mon. Zapałczanego w Polsce, a poszczególnemi wytwórniami przyczyniają się do utrzymywania ceny zapałek na zbyt wysokim poziomie, kosztem społeczeństwa.

Jeżeli więc umów tych zerwać nie można, wskazanem byłoby specjalne opodatkowanie wytwórni zapałek na rzecz funduszu bezrobocia, lub Skarbu, pozostawiając im jedynie godziwy zysk.

NIEROZTROPNE OSZCZĘDNOŚCI

Wśród władz wielu tow. akcyjnych, reprezentujących i czołowe placówki gospodarcze, widzimy niestety często jednostki, w których działaniu niema znamion roztropności, jaką odznaczać się winni ci, których pieczy powierzono niejednokrotnie jedyne mienie.

W realizowaniu hasła oszczędności dochodzą one do skrajności, wyrządzając placówkom, na agendy których wywierają wpływ, poważne często szkody.

Ich program oszczędnościowy da się ująć w trzy punkty: 1) skreślić budżet propagandy i reklamy, 2) redukować urzędników i zmniejszać im pobory, 3) redukować robotników, zmniejszać ilość dni pracy i poziom płac.

Typowa linja najmniejszego oporu, na nic ich więcej nie stać.

Nie mamy zastrzeżeń, gdy punkty te wysuwa bezwzględna konieczność, aby wszelkie wysiłki uniknięcia tej ewentualności zawiodły, inaczej jednakże rzecz się przedstawia, gdy **nie podejmując walki** zapatrywania takie wprowadza się w czyn.

Wartość propagandy, czego przykładem są wyniki akcji przemysłu cukrowniczego, znana jest tym, których nietylko majątek na dane stanowiska wysunął. Jednostki niedoceniające jej znaczenia nie powinny brać czynnego udziału w obradach i wpływać na decyzje w dziedzinie, o której pojęcia, w znaczeniu nowoczesnem, nie mają.

Odnoszenie się do współpracowników umysłowych, stojących niejednokrotnie poziomem umysłowym znacznie wyżej niż ci, którzy o losach ich decydują, pracowników, którzy za skromne wynagrodzenie oddają placówkom, w których pracują, usługi rzeczywiste, — z punktu widzenia krańcowego egoizmu kapitalistycznego, przypomina gospodarkę rabunkową, która wydaje jedynie pozorne korzyści.

Nieinteresowanie się losem załogi robotniczej, **zdolnej do różnego poziomu wydajności pracy,** jest jedynie choćby tylko brakiem roztropności, nie mówiąc o innych dziedzinach.

Ten brak roztropności w działaniu, w realizowaniu hasła oszczędności, stanowi zasadniczy brak kwalifikacji na zajmowane stanowiska.

A cóż dopiero mówić, gdy hasło oszczędności, realizowane krańcowo, zatrzymuje się u bram wysokich tantjem?!

Nie mówimy tu o tantjemach jednostek zdolnych, pełnych inicjatywy i energji, słusznie pobierających honorarja odpowiadające ich świadczeniom.

Na myśli mamy jedynie poszczególne grona rad nadzorczych, których członkowie zbierają się raz na miesiąc, by wysłuchać sprawozdań Zarządu, za co pobierają po kilka tysięcy zł. miesięcznie.

Gdyby sumę honorarjum rady przeznaczono na propagandę wytwórczości, złagodzenie doli urzędników i robotników, położenie gospodarcze danego tow. akc. kształtowałoby się znacznie korzystniej.

Tantjemy to nie tabu. Gdy nie płaci się dywidendy, od nich zacząć należy oszczędności.

SLAVICA

„SKODA"

Światowa depresja gospodarcza, której pierwszym przejawem były znane zdarzenia, jesienią 1929 r., na amerykańskich rynkach finansowych, oszczędzała Czechosłowację dość długo, wystąpiła bowiem na jej terenie dopiero w drugiej połowie ubiegłego roku.

Na rozwój agend „Skody" i ich plony nie wywarła depresja gospodarcza zbyt silnego wpływu, **a to dzięki przygotowaniom, jakie w czasie właściwym przedsięwzięto.**

Wysokość ogólnej sumy wystawionych w okresie 1930 r. rachunków przewyższała sumę rachunków okresu 1929 r.; na rok bieżący przeniesiono poważniejszy portfel zamówień, niż na rok ubiegły.

Przedsiębiorstwa T-wa rozwijały się bardzo dobrze, mając zapewnioną pracę.

Tow. przemysłu lotniczego „Avia" wybudowało specjalną wytwórnię koło Letnian, którą uruchomiono w pierwszych miesiącach bieżącego roku. Wytwórnia „Avia" wyrabia płatowce i silniki lotnicze.

„Tow. akc. przemysłu samochodowego" spełniło pokładane w niem nadzieje. Wykazało wzrost zbytu wyrobionych samochodów, a to w mniej pomyślnych na rynku samochodowym warunkach.

Polskie Zakłady Skody, S. A. przeprowadziły powiększenie kapitału akcyjnego do 15 miljonów zł. i rozszerzyły znacznie zakres ich wytwórczości.

W zakresie inwestycyjnym realizowano nieprzerwanie zakreślony na okres szeregu lat plan inwestycyjny. W roku 1930 wydano na ten cel 175 miljonów K. cz. Bilansowa wartość majątku nieruchomego i urządzeń wzrosła jedynie o 47 miljonów K. cz., do 837 miljonów K. cz., spisano bowiem tytułem umorzenia 127 miljonów K. cz., o 42 miljony więcej, niż w roku poprzednim.

Czysty zysk za r. 1930 wyniósł 67.831 tys. zł. Wyznaczono zeń dywidendę w wysokości 28%.

Bilans „Skody" przedstawia się bardzo korzystnie, nie mniej i stan finansowy. Kapitał akcyjny T-wa wynosi 200 miljonów K. cz., rezerwy własne — o 250% więcej.

Wytrawne kierownictwo kilku dzielnych jednostek wzmacnia podstawy potęgi gospodarczej „Skody" i w okresie mniej pomyślnym, a równocześnie zapewnia akcjonarjuszom hojne dywidendy.

FAWORYZOWANIE PRZEMYSŁU W JUGOSŁAWJI

Interesującem zjawiskiem w wielu okolicach Jugosławji są zabiegi samorządów, zmierzające, drogą zapewniania znacznych korzyści, do przyciągania na ich obszary możliwie największej ilości przedsiębiorstw, w pierwszym rzędzie przemysłowych.

W zabiegach tych przodują miasta Slawonji, w której przemysł po wojnie bardzo silnie się rozwinął, a wśród nich najruchliwszy Zagrzeb, który mimo, że posiada pokaźną już ilość przedsiębiorstw przemysłowych, zabiega nadal o pozyskanie jeszcze większej ich ilości, by stać się największym ośrodkiem gospodarczym kraju.

Korzyści udzielane przedsiębiorstwom gospodarczym przejawiają się w pierwszym rzędzie w niskich cenach odstępowanych im terenów miejskich, celem budowy na nich wytwórni. Przeciwdziałając zbyt wielkiej spekulacji terenami, samorządy nabywają na własność obszerne tereny, a władając niemi regulują ceny. Gmina miasta Zagrzebia zaciągnęła specjalną pożyczkę w wysokości 20 miljonów dinarów, by móc nabyć odpowiednie tereny, z zamiarem odstąpienia ich przedsiębiorstwom gospodarczym, pragnącym wznieść nowe wytwórnie.

W szeregu korzyści dalszych wymienić należy ulgi w dziedzinie podatkowej, zwolnienie od opłat maszyn i materjałów niezbędnych do wybudowania i urządzenia wytwórni, oraz dostawę energji elektrycznej po cenach nader przystępnych.

Miasto Zagrzeb posiada własną centralę elektryczną, połączoną z elektrownią wodną w Karlovacu. W najbliższym czasie ukończy budowę wielkiej centrali w Bujawicach, gdzie wykorzystywane będą bardzo poważne źródła gazu. Cena energji elektrycznej w Zagrzebiu jest znacznie mniejsza od cen w innych ziemiach Jugosławji.

Cena jednego kilowata wynosi dla przedsiębiorstw przemysłowych — 1.30 dinara, jeśli zużycie energji elektrycznej mieści się w granicach od 100—200 tysięcy kilowatogodz. Przy konsumcji w ilości 400—500 kilowatogodz., cena zmniejsza się do 1 din., a przy zbycie 600.000 kw. do 0.8 din. za kilowat.

Przewidywane są ponadto udzielania ustępstw w zakresie wody i gazu, biorąc pod uwagę, że większa część zasobów gazów i wody jest w posiadaniu gminy. Za gaz, przy użyciu miesięcznem ponad 100.000 m^3, ustępstwo dochodzi do 25%.

INSTYTUCJE FINANSOWE W JUGOSŁAWJI

Według zestawień związku banków w Belgradzie istniało w r. ub. na obszarze, obejmującym Starą Serbję i Czarnogórę, 317 instytucji kredytowych, z czego 16 w Belgradzie, a reszta w innych miastach.

Kapitał akcyjny wszystkich tych instytucji finansowych wynosił 1.878 miljonów dinarów, w czem instytucji belgradzkich 1.405 miljonów din.

Wkłady oszczędnościowe wynosiły w roku ub. 3.045 miljonów, a na rachunkach bieżących 887 milj. dinarów. Sumy te nie obejmują wkładów w państwowych instytucjach finansowych.

Pozycje dyskonta obejmowały 1.886 milj. din., co przedstawia około 33% ogółu środków pieniężnych, własnych i zagranicznych, któremi banki dysponują.

Pozycje rachunków bieżących czynnych obejmowały 2.600 milj. din., a 44.74% ogółu środków pieniężnych, własnych i zagranicznych, któremi banki dysponują.

W przemyśle i handlu posiadały banki 182—500 miljonów din.. 3.15% ogółu środków, a 7% środków pieniężnych własnych.

W nieruchomościach bankowych tkwiło około 348 milj. din., 17,7% funduszów własnych, a około 6% własnych i zagranicznych łącznie.

W papierach wartościowych umieszczono 583 miljonów din., 25% funduszów własnych, a około 10% własnych i zagranicznych łącznie.

Dochody banków w ogólnej sumie dosięgły 613 milj. din., wydatki 496 milj., czysty więc zysk wyniósł 117 miljonów dinarów.

O POTRZEBIE zabezpieczenia papierów wartościowych przed podrobieniem i fałszerstwem

Statystyka ujawnionych fałszerstw papierów wartościowych stawia Polskę na drugiem miejscu, t.j. bezpośrednio po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Najważniejszym sposobem walki jest właściwe wykonanie danego papieru wartościowego, uniedostępniające podrobienie lub sfałszowanie.

Pierwszym czynnikiem zabezpieczającym są specjalne składniki papieru i zewnętrzne oznaki, odróżniające go od znajdujących się w handlu, a nadawane podczas produkcji, — dalszym etapem zabezpieczenia jest konstrukcja tła i nadruku, oraz należyta ochrona szczegółów zastosowanego sposobu wykonania.

Wykonanie pieniędzy papierowych otoczone jest wszędzie należytą starannością. Nie można tego powiedzieć o akcjach, obligacjach, czekach i innych papierach wartościowych, wykonywanych na zlecenie spółek akcyjnych, banków, miast i t. p., drukowanych obecnie u nas przeważnie bez zastosowania niezbędnych warunków ochronnych przed podrobieniem.

W szeregu państw istnieją słuszne w tym zakresie ograniczenia.

Akcja, list zastawny ,obligacja, czek, bankowa książeczka wkładowa, przedstawiają wartości jak pieniądze, zatem i środki ochronne winny być stosowane przy ich wykonaniu identyczne.

Odpowiedzialność za wypuszczone papiery wartościowe ponosi instytucja emitująca. W wypadku sfałszowania lub podrobienia straty nie dadzą się nigdy porównać z osiąganemi ewentualnie oszczędnościami na wyborze tańszego wykonania papierów wartościowych. Osoby i instytucje emitujące winny zwrócić uwagę, na jakie straty narażają klijentów swoich i siebie.

W Polsce dla zabezpieczenia emitowanych pieniędzy i wykonania państwowych druków wartościowych powołana została specjalna wytwórnia w Warszawie, pod nazwą „Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych".

W Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych wykonywany jest i papier należycie zabezpieczony. Odpowiednie urządzenia, maszyny, laboratorjum, stacja doświadczalna, wykwalifikowany personel i specjalna organizacja — pozwalają na dostosowanie sposobu wykonania powierzonych sobie druków do wyników najnowszych technicznych udoskonaleń.

Mamy zatem u siebie w kraju wszelkie warunki, aby nasze papiery wartościowe, emitowane przez instytucje komunalne, banki, spółki akcyjne i inne osoby prawne, były wykonane zupełnie właściwie, w celu ochronienia ich przed fałszerstwami i podrobieniem, chodzi tylko o bliższe zainteresowanie się sprawą tą ogółu, zanim Państwo i giełda wydadzą specjalne przepisy w tym przedmiocie.

FABR. APARATÓW OPTYCZNYCH I PRECYZYJNYCH „H. KOLBERG I S-KA"
W PRZYSZŁOŚCI
POLSKIE ZAKŁADY OPTYCZNE, S. A.

W roku 1921 powstaje w Warszawie, z biegiem lat chlubnie znana z jakości swoich wyrobów, wytwórnia aparatów optycznych i precyzyjnych „H. Kolberg i S-ka". Inicjatorem i organizatorem Spółki jest inżynier technolog Leon Malecki, pełniący obowiązki Dyrektora Zarządzającego od chwili powołania Spółki.



Inicjatywa jej zorganizowania opiera się o silne podłoże faktu, że tak obszernemu krajowi, jak Polska, dla zaspokojenia jego potrzeb w dziedzinie głównie szkolnictwa i wojskowości, niezbędne są wielkie ilości wszelkiego rodzaju aparatów i instrumentów optycznych, że więc dobrze zorganizowana wytwórnia krajowa, wyrabiająca przedmioty pierwszorzędnej jakości, może liczyć na powodzenie.

Rzeczywistość potwierdza te przewidywania i wytwórnia, która rozpoczyna pracę mając zaledwie kilku robotników, pracujących w wynajętym lokalu, rozrasta się z biegiem lat, zdobywa własną siedzibę o ogólnej powierzchni podłóg około 1.300 m², wyposażoną w 130 maszyn najnowszych systemów i zatrudnia 200 robotników.

W załodze pracowniczej są fachowcy-technicy, wyłącznie specjaliści Polacy, którzy przed wojną pracowali w optycznych zakładach państw zaborczych, a po wojnie znaleźli się w kraju bez odpowiedniego zajęcia, oraz szeregi wykształconych, wykwalifikowanych pracowników, przyjętych początkowo w charakterze uczni.

Wytwórnia stawia sobie za zadanie wykonywanie całości roboty optycznej u siebie w kraju, otrzymując z zagranicy tylko szkło-surowiec w formie brył, które rozcina się, szlifuje i poleruje w wytwórni; obróbkę korpusów lornetek, oprawy szkła, statywy mikroskopów i t. p. wykonywa się we własnych warsztatach mechanicznych.

W zakres jej wytwórczości wchodzą lornetki pryzmatyczne, celowniki optyczne, panoramy, busole optyczne i t. p., oraz mikrotomy, lupy, planktoskopy, mikroakwarjumy i mikroskopy własnego systemu dla szkół.

W roku 1926 zawiera Wytwórnia umowę ze znaną we Francji wytwórnią optyczną „Optique Precision de Levallois" w Paryżu, w sprawie wzajemnej współpracy technicznej i jednocześnie otrzymuje jej generalne zastępstwo na Polskę, a w roku 1927 taką samą umowę z „Société des Etablissements Krauss" w Paryżu.

W rozwoju współpracy budzi się zainteresowanie Wytwórnią zaprzyjaźnionego kapitału francuskiego, który z czasem bierze udział w kapitale akcyjnym T-wa, w którem stanowi poważną mniejszość, większość kapitału akcyjnego pozostaje nadal w rękach polskich.

W czerwcu roku bieżącego następują w składzie władz T-wa zmiany. Na czele Zarządu stają: jako Prezes p. Admirał Zygmunt Brynk i jako Wiceprezes p. inż. Emil Landsberg. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów uchwala zmianę nazwy T-wa, z dotychczasowej na „Polskie Zakłady Optyczne", S. A., którą T-wo przybierze po zatwierdzeniu uchwały przez Władze.



W krótkim okresie czasu przeprowadza Zarząd wskazaną reorganizację T-wa, w zakresie finansowym i administracyjnym.

Wsparte o dobór władz, silne oparcie finansowe, dobór sił technicznych i współpracę z zaprzyjaźnionemi firmami francuskiemi, rozpoczyna T-wo nowy okres, rokującej dobre nadzieje, działalności.

S. A. „LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN"

Wpływy depresji gospodarczej, niestwarzającej pomyślnych warunków pracy i w przetwórczym przemyśle metalowym, uwydatniły się w r. 1930 w zmniejszonym napływie zamówień, jakie T-wo, poza dostawą wagonów dla P. K. P. otrzymało, w następstwie czego szereg działów wytwórni Twa dość słabo być zatrudniony, a wśród nich: dział wagonów tramwajowych, rozjazdów i maszyn ceramicznych.

Od kwietnia 1930 r. weszła w życie nowa umowa z Ministerstwem Komunikacji, normalnie wykonywana, przy najmniejszym, w umowie przewidzianym, przydziale zamówień na wagony.

W wytwórni Twa zbudowano w okresie sprawozdawczym 95 wagonów osobowych, 1502 wagony towarowe i 34 wagony tramwajowe.

Wartość produkcji dosięgła 44.127.618 zł.

W zakresie inwestycyjnym realizowano zakreślony w ubiegłych latach plan, w granicach, na jakie stan finansowy Twa pozwalał, a to tak w dziale urządzeń, jak w wyposażaniu maszynowem poszczególnych działów.

W ciągu całego roku przeprowadzano w dalszym ciągu planową modernizację organizacji wytwórczości, osiągając w tej dziedzinie pomyślne wyniki.

Nadwyżka wpływów ze zbytu produkcji wyniosła 7.972.888 zł.

Koszty ogólne, pensje urzędników i t. d. pochłonęły 2.920.508 zł, podatki: obrotowy, dochodowy i opłaty stemplowe od rachunków i umów — 1.760.751 zł, strata na maszynach usuniętych przed pełnem ich zamortyzowaniem — 109.034 zł, odpisy amortyzacyjne — 1.458.711 zł.

Czysty zysk wyniósł 1.723.881 zł. Wyznaczono zeń 10% dywidendę.

W składzie władz Twa zmiany nie nastąpiły. Wchodzą nadal do Zarządu pp.: Andrzej Rotwand, prezes, Czesław Klarner, wiceprezes, S. Brun, H. Ginsberg, I. Jabłoński, J. Komorowski, M. S. hr. Kossakowski, a jako zastępcy pp.: T. Neuman i I. Radziszewski.

Dyrekcję stanowią pp.: W. Woszczyński i J. Zaporski.

TOW. UBEZP. „VITA", S. A.

Wpływy niepomyślnej sytuacji gospodarczej kraju w okresie 1930 r. odbiły się ujemnie na realizacji idei ubezpieczeniowej, przedewszystkiem zaś w dziale ubezpieczeń na życie.

Widocznem to było w pierwszym rzędzie w stałem zmniejszaniu się wysokości przeciętnej sumy ubezpieczenia.

W związku z tem ogólny portfel ubezpieczeń Twa nie wzrósł w r. 1930 w tym stopniu, jakby tego należało oczekiwać w wyniku nieustannych starań i energicznych zabiegów. A mianowicie — podczas gdy liczba nowopozyskanych ubezpieczeń, pomimo niewątpliwego skurczenia się rynku ubezpieczeniowego, wykazała stały przyrost, świadczący korzystnie o pracy organizacji, to suma w kapitale nowopozyskanych ubezpieczeń stale malała.

I tak w r. 1928 zawarto nowych polis 2.720 na sumę 36.017.254 zł, w r. 1929 — 2.892 na sumę 30.067.424 zł, a w r. 1930 — 2.981 na sumę 22.996.849 złotych.

Jeśli się uwzględni i dalsze skutki zmniejszenia się pojemności rynku ubezpieczeniowego, zaznaczające się w postaci masowego storna, tudzież zmniejszania sum ubezpieczeń dawniej zawartych, to osiągnięty przez Two w okresie sprawozdawczym netto przyrost w sumie 8.433.285 uznać należy za względnie pomyślny rezultat. Przy powyższym netto przyroście portfel ubezpieczeń życiowych Twa, w dziale bezpośrednim, wykazał końcem roku spraw. stan 7007 polis na sumę ubezp. kapitału 69.868.235 zł.

W dziale ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilno - prawnej wydano ogółem 1.751 polis na sumę składki 321.909 zł.

W plonie pracy zamknęło Two rok 1930 bez straty gestyjnej, z małym jednakże niedoborem, wywołanym koniecznością odpisu na rezerwy za należności wątpliwe sumy 98.000 zł, a to zgodnie z Rozp. Min. Skarbu, w sprawie bilansów w tow. ubezp.

Na czele Dyrekcji Twa stoi p. inż. Stefan Gielg.

„MODRZEJÓW"

W szeregu pism pojawiły się wzmianki o „miljonowych" nadużyciach w Modrzejowskich Zakładach.

Wzmianki, podszyte pogonią za sensacją, omawiały nadużycia w dostawach materjałów, głównie artykułów chemicznych, ujawnione przez nową Dyrekcję „Modrzejowa", która dostawców, i w zmowie z nimi będących b. urzędników do odpowiedzialności pociągnęła.

Korespondenci pism nie zadali sobie trudu sprawdzenia otrzymanych wiadomości u źródła, w następstwie czego wyrządzono „Modrzejowowi" wyolbrzymieniem sprawy poważną krzywdę.

Gdyby choć zwrócono uwagę na to, że w grę wchodziły dostawy głównie artykułów chemicznych, których w zakładach typu „Modrzejowa" zużywa się stosunkowo mało, nie nasunęłyby się myśli o „miljonach", czy „setkach tysięcy".

Wskazanem byłoby, by korespondenci pism zwracali się w podobnych wypadkach, przed wysłaniem wiadomości, do właściwych źródeł, celem sprawdzenia otrzymanych wiadomości, by uniknąć wyrządzenia mimowolnie krzywdy i osłabiania prestige'u reprezentowanego przez nich pisma.

BANK ZWIĄZKU SP. ZAROBKOWYCH S. A.

Na tle ogólnego zastoju w życiu gospodarczem agendy Banku rozwijały się w okresie 1930 r. pod kątem niezbędnej wielkiej przezorności i skupienia.

Ogólny obrót obniżył się nieco z 9.838 miljonów zł na 9.010 milj. zł.

Suma wkładów ogólna wynosiła pod koniec roku 139.394.571 zł, przyczem nastąpiło dalsze przesunięcie na korzyść wkładów terminowych, które wzrosły o blisko 3 miljony zł do sumy 88.510.339 zł.

W okresie postępującego przesilenia gospodarczego zachowywał Bank daleko idącą przezorność w udzielaniu kredytów, stosując ostrożną ocenę materjału wekslowego, nie odmawiając jednakże klijenteli swej pomocy kredytowej dla przetrzymania kryzysu. Ogólna suma udzielonych kredytów przewyższała w końcu roku sprawozdawczego 167 miljonów zł, z czego mniejwięcej dwie trzecie, a mianowicie 107 miljonów zł przypadło na weksle zdyskontowane.

Z redyskonta weksli korzystał Bank w mniejszej mierze; rachunek weksli redyskontowanych obniżył się z 37.3 na 35. 4milj. zł; dwie trzecie redyskonta przypadały na weksle spółdzielni; z portfelu weksli klijenteli prywatnej (69 milj. zł.) redyskontował Bank tylko ca 19%.

W roku sprawozdawczym dążył Bank w dalszym ciągu do stopniowego wycofywania się z działalności konsorcjalnej, zatrzymując w portfelu udziały tylko kilku gospodarczo ważniejszych przedsiębiorstw. Pozycje papierów wartościowych i udziałów konsorcjalnych obniżyły się o około dwa miljony zł.

Wobec pogłębiania się kryzysu gospodarczego starał się Bank utrzymać swą płynność na wysokim poziomie, o czem świadczy wzrost kasy i sum do dyspozycji, zmniejszenie redyskonta, realizacja papierów wartościowych i zwiększenie pozostałości w bankach zagranicznych. Stosunek płynnych aktywów do zobowiązań — stopień płynności — wynosił 57.6%.

Zmniejszenie obrotu i konieczność utrzymywania wysokiej płynności spowodowały obniżenie dochodu z odsetek i prowizji o około 960.000 zł. Wyrównano je częściowo przez obniżenie kosztów handlowych o około 740.000 zł.

Po uwzględnieniu odpisów na papierach wartościowych, na wątpliwe pretensje i amortyzację, w ogólnej sumie 1.218.000 zł, wyniósł czysty zysk za rok 1930 — 1.134.579 zł. Wyznaczono zeń 4% dywidendę.

W skład Rady Nadz. wchodzą pp.: Seweryn Samulski, prezes, Stanisław Krysiewicz, wiceprezes, ks. Feliks Bolt, Adolf hr. Bniński, Dr. Jan Dębski, Bogusław Herse, Dr. Jan Karchowski, Antoni Kleniewski, Lucjan Kołudzki, Dr. Józef Krzymiński, Dr. Stanisław Sławski, Antoni Śmielecki, Dr. Tadeusz Szułdrzyński i Zygmunt Weiss.

Zarząd stanowią pp.: Tadeusz Brzeski i Adolf Legis.

POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE S. A.

W działalności Banku w okresie spraw. 1930 r. przebija się tendencja nietylko unikania wszelkiej ekspansji kredytowej, lecz i zmniejszania agend czynnych.

Widoczne w niej są wpływy położenia na rynku pieniężnym i rynku papierów wartościowych, kształtujących się pod naciskiem zwolnienia tempa życia gospodarczego.

Z zajętego jednak wśród banków prywatnych stanowiska — Bank nie cofa się, odznaczając się nadto wśród nich specjalną ruchliwością.

Bilans na dzień 31 grudnia ub. r. przedstawia się dodatnio.

Wkłady, głównie terminowe, wynoszą 48.803.232 zł., a vista — 10.374.316 zł., łącznie 59.177.548 zł. Salda kredytowe na rachunkach bieżących — 10.636.080 zł. Wkłady banków zagranicznych — 27.486.000 zł.

Pozycja weksli zdyskontowanych — 51.044.097 zł. (redyskontowanych — 24.333.225 zł.).

Na rachunkach bieżących — pozycja sald debetowych zabezpieczonych wynosi 48.972.727 zł., a niezabezpieczonych — 12.625.764 zł., łącznie 61.598.492 zł.

Pożyczki terminowe — 1.539.849 zł. Dłużnicy z tytułu kredytów akceptacyjnych i rembursowych — 4.346.969 zł.

Suma udzielonych gwarancji — 5.100.778 zł. Inkaso — 17.103.124 zł.

Wymienione wyżej pozycje przedstawiają w ogólnych zarysach pozycję Banku.

Wpływy określonej wyżej tendencji, przejawiającej się w agendach Banku, osłabiające pozycję dochodów, równoważono częściowo dalszem usprawnianiem organizacji wewnętrznej i zastosowaniem nowoczesnych metod techniki bankowej.

Czysty zysk okresu spraw. wyniósł 795.677 zł. wyznaczono zeń 6% dywidendę.

W NIEDOLI „PEPEGE"

Na rozwój wypadków w „Pepege" patrzymy głównie pod kątem troski o dobro placówki gospodarczej, jej załogi pracowniczej i robotniczej i nielicznych drobnych akcjonarjuszów.

W pamięci mamy plony r. 1929-30, w którym wartość wytwórczości dosięgła — 48 miljonów zł., a w tem wywozu zagranicę — 11 miljonów zł.

W dniu 9 b. m., na Nadzw. Waln. Zgrom. akcjonarjuszów w Warszawie wybrano nową Radę Nadzorczą T-wa, w osobach pp.: Hipolita Gliwica, inż. Władysława Danielewicza, adw. dr. Karola Mandla i dyr. Jana Odechowskiego.

Oczekujemy, że nowi członkowie Rady zdobędą się na niezwykłą energję, takiej bowiem obecne położenie T-wa wymaga, by słabe obecnie tempo życia tej placówki — stopniowo wzrastało do siły dawnej.

Czy nas zawiodą oczekiwania?

S. A. „ELIBOR" — Ł. J. BORKOWSKI

W okresie sprawzdawczym 1930 r. rozwijały się agendy Twa, wśród pogłębiającego i zaostrzającego się kryzysu gospodarczego, pod znakiem dostosowywania się do konjunktury i opancerzania się przed coraz groźniejszemi jej niebezpieczeństwami.

W drodze skrupulatnej rewizji i kontroli wszystkich bez wyjątku działów sprzedaży, oddziałów i placówek Twa zreorganizowano cały aparat handlowy, dostosowując go do konjunktury, mając na celu odpowiednie do redukcji obrotów zmniejszenie kosztów handlowych, ograniczenie deficytowych działów sprzedaży, a z drugiej strony — szersze wykorzystanie tych działów, które, wytrzymując ogniową próbę kryzysu, nadal przynosiły zyski.

Wynikiem akcji tej w zakresie kosztów handlowych, było zmniejszenie odpowiedniej pozycji budżetowej o 40%, do sumy 2.464 tysięcy zł., a w zakresie wykorzystywania działów przynoszących zyski rozszerzenie działalności na terenie Gdańska i Gdyni.

Nakładem 640.000 zł. zbudowano na własnem wybrzeżu w Gdyni kran dla przeładunku węgla, dzięki czemu ilość przeładowywanego przez Two w Gdyni i Gdańsku węgla dosięgła 60.000 ton miesięcznie.

W realizowaniu następnego zadania — upłynnienia aktywów i zmniejszenia obliga — rozwinięto akcję windykowania należności, oraz zbytu zalegających na składach towarów. Sprzedano nieruchomość w Warszawie, przy placu Napoleona, za 2 milj. zł, a w Radomiu za 287 tys. zł. Obligo bilansowe i obligo wypływające z tytułu zażyrowanych weksli klijentowskich zmniejszono o prawie 5 i pół miljona zł.

Wpływy dodatnie przeprowadzonej akcji uwydatniły się już w pierwszych miesiącach bieżącego roku.

Na dorocznem Walnem Zebraniu akcjonarjuszów Twa sprawozdanie władz z działalności w okresie 1930 r., z planu działania w okresie bieżącym, planu pod hasłem: „My przetrwamy, my musimy przetrwać", przyjęto z uznaniem, jednogłośnie do wiadomości.

W rzeczowych wyjaśnieniach, nacechowanych szczerością i szczerą troską o dobro Twa, władz Twa, w czasie obszernej dyskusji, w racjonalnym planie działania, widzimy uzasadnienie oczekiwania pogodniejszej przyszłości Twa.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA" S. A. W ZGIERZU

Wpływom potęgującego się przesilenia gospodarczego kraju, odczuwanym w tempie rozwoju działalności, przeciwdziałały władze Twa, w okresie sprawozdawczym 1930 r., usprawnieniem wytwórczości i dalszymi postępami w zakresie uniezależnienia się od zagranicy przez wprowadzenie na rynek nowych artykułów.

Dzięki akcji tej nietylko utrzymano obroty na poziomie roku 1929, ale zdołano je nawet powiększyć, osiągając po pokryciu niedoboru roku 1929, przy równie jak w roku 1929 znacznych stratach z powodu niewypłacalności odbiorców, zysk w wysokości 6.242 złotych.

W skład Rady Nadz. Twa wchodzą pp.: Dr. F. Maciszewski, prezes, Dr. Chechliński Marjan, inż. Wiktor Sommer, inż., Al. Tupalski, inż., E. Berger, Dr. W. Rogalski, Dr. Al. Mieszczanowski i dyr. A. Legis.

Dyrekcję stanowią pp.: inż. Andrzej Brzostowski, inż. A. Szeunert i inż. W. Płużański.

TOW. AKC. „ZAWIERCIE"

Rok sprawozdawczy 1930 obejmuje w działalności Twa Akc. „Zawiercie" dwa okresy, zmagań z następstwami zbyt poważnej niewypłacalności odbiorców, w czasie od stycznia do marca, i okres Nadzoru Sądowego, w którym dzięki możności oddechu, starano się obniżyć koszty wytwórczości, zmniejszyć posiadane zapasy towarów surowych i półfabrykatów, a zasadniczo rozpocząć pracę z zyskiem.

Pierwszy okres zamknięto poważnym niedoborem, drugi pewnym zyskiem.

Przed ukończeniem Nadzoru Sądowego zawarło Two układ z wierzycielami na 40%. Dzięki układowi temu w bilansie Twa nastąpiły korzystne zmiany, które uwydatnią się w roku bieżącym.

Niedobór, jakim „Zawiercie" zamknęło bilans roczny, osłabiają wpływy zawartego układu.

Położenie obecne „Zawiercia" jest odbiciem stanu, w jakiem znajduje się przemysł włókienniczy.

POL. ZAKŁ. ELEKTR. „BROWN-BOVERI" S. A.

W dniu 11 lipca b. r. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, na którem zebrani reprezentowali ponad 90% ogółu akcji.

Przewodniczył obradom prezes Rady, Stanisław ks. Lubomirski.

Wyniki finansowe okresu sprawozdawczego 1930 r. nie odpowiadają żywionym nadziejom. Wśród potęgującego się kryzysu gospodarczego, silnego osłabienia ducha przedsiębiorczości i związanego z niem braku zamówień, nie udało się przeprowadzić planu dźwignięcia T-wa, planu uchwalonego na grudniowem Walnem Zgromadzeniu.

Rok 1930 zamknięto poważnym niedoborem, co skłoniło Zarząd do zwrócenia uwagi Waln. Zgrom. na powagę sytuacji i propozycji powzięcia uchwały w myśl art. 112 ustawy akcyjnej.

Wobec toczących się rokowań, które zadecydują o losie zakładów w Cieszynie, decyzję w sprawie dalszej działalności T-wa odłożono do dnia obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów.

Władze T-wa żywią nadzieję, że rokowania przebiegną pomyślnie. **(K.)**

POM. EL. KRAJ. „GRÓDEK", S. A.

W okresie sprawozdawczym 1930 r. rozwijały się agendy „Gródka", mimo niekorzystnego położenia gospodarczego kraju, nadal pomyślnie, w niesłabnącem, silnem tempie.

W lutym uruchomiono drugą elektrownię wodną w Żurze o sile 12.000 KM, a zdolności wytwórczej ponad 12 miljonów kilowatogodzin energji elektrycznej rocznie.

By sprostać wzrastającym potrzebom portu Gdyńskiego, ustawiono w Gdyni kilka nowych stacji transformatorowych, o łącznej mocy 2.640 kilowoltamperów, a nadto wybudowano kilka km. sieci rozdzielczych, ogólnym, łącznym nakładem 562 tysięcy złotych.

Wytwórczość energji elektrycznej wzrosła o 75%, w porównaniu ze stanem w roku poprzednim, a sprzedaż jej nawet o 85%.

Wyników finansowych dodatnich, któreby pokryły poważne odsetki od kredytów inwestycyjnych, nie zdołano jeszcze osiągnąć, bilans zamknięto niedoborem, przejawem zwykłym w okresie bezpośrednim po silnej ekspansji.

W chwili bieżącej posiada „Gródek" dwie elektrownie wodne, w Gródku i Żurze, o łącznej mocy turbin 17.650 koni mechanicznych i zdolności wytwórczej sięgającej 28 miljonów kilowatogodzin energji elektrycznej rocznie.

MIRKOWSKA FABR. PAPIERU, S. A.

Mirkowska Fabryka Papieru, założona w r. 1874, należy do najstarszych wytwórni w Polsce.

Kompletnie zmodernizowana w r. 1928/29 zwiększyła ogromnie swą zdolność wytwórczą (w r. 1929/30 jej produkcja dosięgła ok. 20 milj. złotych), a jej nowoczesne urządzenia techniczne postawiły ją na jednem z pierwszych miejsc wśród przedsiębiorstw tej gałęzi przemysłu.

W roku bieżącym wskutek panującego kryzysu gospodarczego i wywołanego tem zmniejszenia konsumcji, zdolności produkcyjne fabryki nie mogły być całkowicie wyzyskane, interesy jednak fabryki rozwijają się nadal pomyślnie, ponieważ wyroby jej, cieszące się powszechnem uznaniem oraz wzięciem na rynku, stale są poszukiwane.

Intensywna działalność fabryki nie ogranicza się tylko do rynku wewnętrznego. Mirków dąży stale do jak największego wyzyskania możliwości eksportowych swoich wyrobów, zwłaszcza zaś bibułek papierosowych, które nietylko w kraju ale i zagranicą zdobyły sobie znakomitą reputację. W wyniku swych usiłowań zdobyła już Mirkowska Fabryka liczne zagraniczne rynki zbytu dla swoich bibułek i jej zakres sprzedaży zatacza coraz szersze kręgi.

STANDARD NOBEL W POLSCE S. A.

Dnia 28 lipca r. b. odbyło się 11-te zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej Standard-Nobel w Polsce. Po zagajeniu posiedzenia — przewodniczącym wybrany został p. Mieczysław Hofman.

Na Zebraniu tem zatwierdzony został bilans oraz rachunek zysków i strat za rok operacyjny 1930, zamykający się stratą w wysokości Zł. 895.213.23. Strata ta została spowodowana głównie: niedostatecznemi rezultatami wierceń, odsetkami od kapitałów inwestowanych w przedsiębiorstwie oraz ciężkiem ogólnem przesileniem gospodarczem, które musiało wywołać ostry kryzys w całym przemyśle naftowym, wpływając ujemnie na jego rentowność.

W wyniku uzupełniających wyborów do Zarządu Spółki weszli pp.: Henryk Szampanier, Alfred Lewandowski oraz Hugh D. Mc Faddin .**(K.)**

SUKCES AKCJONARJUSZÓW S. A. ZAKŁADY HOHENLOHEGO

W akcji rozwiniętej na drodze prawnej przeciw uchwałom większości, odnieśli akcjonarjusze T-wa, reprezentujący 10% kapitału akcyjnego, pierwszy sukces.

W tych dniach postanowił Zarząd T-wa, według wiadomości jednego z pism śląskich, zwołać Nadzwyczajne Walne Zebranie akcjonarjuszów, z porządkiem dziennym, obejmującym, w myśl życzeń mniejszości: 1) ustanowienie rewizorów w osobach pp. Romana Nunberga i mec. Edmunda Kaźmierczaka, celem stwierdzenia wysokości szkód, jakie T-wo poniosło z układu z firmą „Fulmen", 2) wniesienie skargi o odszkodowanie przeciwko tym członkom Zarządu, którzy podpisali i wykonali układ z firmą „Fulmen", jak również przeciwko wszystkim członkom Rady Nadzorczej, z wyjątkiem pp. Witomskiego i inż. Rudowskiego, 3) wdrożenie procesu przeciwko pp. Ignacemu i Karolowi Petschek'om, o odstąpienie T-wu tych uprawnień, które zapewnili sobie w związku z emisją akcji z r. 1922.

Termin Nadzw. W. Zebr. przypadnie na pierwszą połowę grudnia b. r.

Rzecz oczywista, że przebieg akcji mniejszości akcjonarjuszów T-wa budzi wielkie zainteresowanie.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, S. A.

W dniu 30 lipca 1931 r. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem p. Witolda Ostrowskiego, doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Banku, na którem zebrani reprezentowali ponad 90% kapitału akcyjnego.

Zarząd złożył obszerne sprawozdanie z działalności w okresie sprawozdawczym 1930 r. i przedłożył bilans, tudzież rachunek strat i zysków, zamykający się niedoborem w wysokości 427.000 zł.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu, Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie zatwierdzić przedłożony bilans oraz rachunek strat i zysków za rok administracyjny 1930, jakoteż udzieliło Radzie i Zarządowi Banku absolutorjum z czynności i rachunków w tymże roku 1930, wreszcie upoważniło Zarząd do pokrycia wykazanej straty operacyjnej z 1930 roku ze zwyczajnego funduszu rezerwowego.

Ustępujących z Rady Banku w myśl § 21 statutu dwu członków Rady mianowicie pp. Jana hr. Delaire de Cambecères i D-ra Tadeusza Dwernickiego Walne Zgromadzenie wybrało ponownie jednogłośnie członkami Rady na okres trzyletni.

Do Komisji rewizyjnej na rok 1931 wybrano ponownie pp. Józefa Padewskiego, Artura Bischofa i Edwarda Nelha, jako zastępców zaś pp. Jana Krzyżanowskiego i Jana Bielskiego.

Następnie Zarząd złożył szczegółowe sprawozdanie z sytuacji Banku w I półroczu 1931 r., z którego wyjmujemy następujące ustępy:

Wskutek przejścia Société Financière de Paris, będącej właścicielką większości kapitału zakładowego Banku, z dniem 15 grudnia 1930 r. w stan likwidacji, Polski Bank Przemysłowy stracił nagle oparcie o grupę, uważaną do niedawna za finansowo bardzo silną i będącą dla Banku źródłem kredytów zagranicznych. Załamanie się tej grupy (Devildera) na rynku paryskim, zachwiało też zaufanie, jakiem Polski Bank Przemysłowy cieszył się w kraju. Skutki tych faktów nie dały długo na siebie czekać. Nacisk ze strony wierzycieli krajowych i zagranicznych zaczął rosnąć tak, że Bank z coraz większym trudem mógł zobowiązania swe wypełniać, zdołał jednak w terminach spłacić $ 170.000.— kredytów zagranicznych i wypłacić w czasie od 30 listopada 1930 r. do 9 marca 1931 r. (dzień zawieszenia wypłat) łącznie Zł. 11.500.000.— złotych, wszystko z własnych środków pospiesznie zmobilizowanych.

W marcu złożono w Sądzie handlowym w Warszawie podanie o trzy-miesięczne moratorjum, które też zostało Bankowi udzielone 27 marca 1931 r. przy równoczesnem ustanowieniu Nadzoru sądowego w osobach panów Karola Rybińskiego i Witolda Szulborskiego.

W czasie trzy-miesięcznego moratorjum Nadzór sądowy przejął całą gestję Banku w swoje ręce i wspólnie z Zarządem zlikwidował różne agendy Banku, zwolnił dalszą poważną część personelu i wdrożył definitywne załatwienie pretensyj urzędników z tytułu stabilizacji i praw emerytalnych. W tym czasie zwinięto Oddziały w Borysławiu, Gorlicach, Łodzi i Stryju, sprzedano dom w Warszawie, wreszcie przeszacowano ponownie bardzo dokładnie wszystkie aktywa, uwzględniając jeszcze dalej pogarszającą się sytuację gospodarczą, a tem samem dalszy spadek wartości i sporządzono na zasadzie tej ponownej oceny nowy bilans szacunkowy na dzień 31 maja 1931 r., z którego wynika, że po potrąceniu od kapitałów i funduszów rezerwowych w łącznej kwocie Zł. 15.581.168.54 — niedoboru bilansowego ocenionego w uwzględnieniu pretensyj zupełnie straconych lub na dłuższe lata zamrożonych na Zł. 7.474.400.20 — pozostaje w kapitale i funduszu rezerwowym Zł. 8.106.768.34. Jeżeli od kwoty tej wyłączy się na fundusz dla odpraw urzędniczych Zł. 1.500.000.—, pozostaje w kapitale i funduszu rezerwowym na 31 maja 1931 r. suma 6.606.768.34 złotych.

Ze względu na upływający z dniem 27 czerwca 19391 r. trzy-miesięczny termin odroczenia wypłat, Zarząd w porozumieniu z Nadzorem sądowym i za jego zgodą wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie w połowie czerwca 1931 r. podanie o pozwolenie odroczenia postępowania układowego z wierzycielami, którym postanowiono zaproponować uregulowanie ich pretensyj trzech rat rocznych od dnia 1 kwietnia 1931 r. w wysokości 100% w czterech ratach półrocznych. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 czerwca 1931 r. udzielił zezwolenia na wdrożenie tego postępowania układowego, wskutek czego trwanie Nadzoru sądowego zostało automatycznie przedłużone aż do czasu ostatecznego zawarcia układu z wierzycielami. Układ ten powinien być zawarty w terminie do sześciu miesięcy.

Przedstawione wyżej wypadki, które doprowadziły do załamania się Instytucji, zastały ją mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego w stanie znacznej płynności gdyż — (jak to poprzednio wspomniano) — w czasie od 1 grudnia 1930 r. do połowy marca 1931 r. zapłacił Bank z własnych środków wkłady w okrągłej cyfrze Zł. 11.500.000.— i opłacił zagraniczną $ 170.000.—, czyli przeszło Zł. 1.500.000.—, razem więc 13,000.000.—, dłużnicy zaś jego zapłacili w tym okresie, tudzież w ciągu trzech miesięcy moratorjum poważne sumy i tak:

Portfel wekslowy per 1 grudnia 1930 r. wynosił Złotych 15,336.000.—, per 31 marca 1931 r. już zł. 9,218.000.—, zaś 30 czerwca 1931 r. tylko Zł. 4,480.000.—, zmniejszył się przeto o przeszło 10 miljonów złotych. Protesty wekslowe w tym samym czasookresie wzrosły tylko o Zł. 800.000.—, suma ogólna protestów zmniejsza się jednak, gdyż dłużnicy wykupują weksle protestowane tylko z pewnem opóźnieniem. Dłużnicy w rachunkach bieżących byli winni dnia 1 grudnia 1930 r. łącznie Zł. 27,175.000.—, dnia 31 marca 1931 r. już Zł. 23,111.000.—, zaś 30 czerwca 1931 r. tylko Złotych 21,376.000.—, czyli spłacili łącznie Zł. 5,800.000.—. Reeskont w Banku Polskim i innych instytucjach, wynoszący 1 grudnia 1930 r. sumę Zł. 7,830.000.—, już 31 marca 1931 r. wynosił Zł. 4,964.000.—, a 30 czerwca 1931 r. wynosił tylko Zł. 1,447.000.—. Gwarancje wydane przez Bank na 1 grudnia 1930 r. wynosiły Zł. 6,277.000.—, a na 30 czerwca 1931 r. spadły do sumy Złotych 3,644.000.— i dalej spadają.

Tych kilka cyfr charakteryzuje dostatecznie dobrze materjał wekslowy i dłużników, który mimo przesilenia i wyjątkowej sytuacji Banku w tak krótkim czasie zmniejszył swoje zobowiązania wobec Banku. W czasie trwania Nadzoru sądowego wypłacano wkłady wszelkiego rodzaju w granicach od 100 do 500.— złotych, płacono wszystkie bieżące podatki i świadczenia socjalne (niema wogóle żadnych podatków, ani świadczeń zaległych), odsetki od długów hipotecznych, a płace bieżące personelu jeszcze pozostałego wypłaca się punktualnie każdego pierwszego dnia miesiąca.

Wreszcie Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie redukcję kapitału zakładowego Banku, wynoszącego dotychczas złotych 12,000.000.— o sumę Zł. 5,400.000.—, którą postanowiono przenieść do zwyczajnego funduszu rezerwowego, celem umożliwienia przeprowadzenia w ciężar tego funduszu, we właściwym czasie, odpisu aktywów, których wartość uległa w obecnej sytuacji zmniejszeniu. Celem przeprowadzenia tej redukcji dotychczasowe szt. 120.000 akcyj à Zł. 100.— imiennej wartości będą musiały być przestemplowane na Zł. 55.— imiennej wartości, poczem 20 sztuk akcyj wymieni się na 11 sztuk nowych po Zł. 100.— imiennej wartości, wskutek czego tak zredukowany kapitał akcyjny w sumie Zł. 6,600.000.— podzielony będzie na 66.000 sztuk akcyj po Zł. 100.— imiennej wartości każda.

Prezes Zarządu i Naczelny Dyrektor Banku p. Georges Cachier, oraz zastępca jego p. Jean Fèvre ustąpili ze swych stanowisk w ciągu pierwszego półrocza 1931 r. i przenieśli się na stały pobyt do Paryża. **(N.)**

„SIECI ELEKTRYCZNE", S. A.

W okresie sprawozdawczym 1930 r., drugim pełnym okresie eksploatacyjnym, zbyt energji elektrycznej Twa zmniejszył się o około 0.7%, obejmując w ilości ogólnej 4.879.962 kWh.

Nieznaczne to zmniejszenie się zbytu przypisać należy bardzo znacznemu wzrostowi, o 72%, odbioru energji na cele oświetleniowe, na potrzeby drobnego napędu i na sieci obce. Wzrost zbytu w tych zakresach osłabił bardzo silne zmniejszenie się odbioru energji na potrzeby przemysłu.

W ogólnej ilości zbytu energji elektrycznej Twa uczestniczył przemysł w r. 1929 w 85,8%, a w r. 1930 zaledwie w 75.4%, zużywając o 533.345 kWh mniej, niż w roku poprzednim.

Dostawa energji dla sieci obcych rozwija się bardzo pomyślnie.

CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁ. WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH „STRADOM"

W dniu 2 czerwca r. b. odbyło się doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókienniczych „Stradom", które zatwierdziło sprawozdanie Zarządu i bilans za rok 1930. W roku tym obroty spółki zmniejszyły się znacznie w porównaniu z ubiegłym — z powodu ogólnego przesilenia, które spowodowało znaczne zmniejszenie zbytu zarówno w dziale jutowym, jak i konopno - lnianym.

Wskutek tego oraz z powodu znacznej zniżki cen spółka osiągnęła zysk, wyrażający się w skromnej cyfrze 7.345 zł. (po przewidzianych statutowo odpisach na amortyzację).

Bilans spółki wykazuje cyfry następujące:

AKTYWA:	
Grunta, budowle i urządzenia	zł. 15.068.886,04
Ruchomości i narzędzia	„ 754.732,25
Materjały i wyroby	„ 3.627.325,44
Kasa	„ 37.029,04
Weksle	„ 2.436.527,56
Papiery procentowe	„ 84.588,59
Dłużnicy	„ 2.590.105,66
Depozyty	„ 590.000,—
Sumy przechodnie	„ 11.556,—
RAZEM	zł. 25.195.750,58
PASYWA:	
Kapitał zakładowy	zł. 6.400.000,—
„ zapasowy	„ 1.416.844,31
„ amortyzacyjny	„ 11.656.882,81
Nadwyżka z przerachowania majątku	„ 50.760,12
Wierzyciele	„ 4.735.580,21
Akcepty	„ 281.578,25
Niewypłacona dywidenda z lat ubiegłych	„ 16.301,75
Depozyty Członków Zarządu i kaucyjne	„ 590.000,—
Sumy przechodnie	„ 40.657,53
Zysk	„ 7.345,60
RAZEM	zł. 25.195.750,58

CUKROWNIA „GOSŁAWICE", S. A.

W dniu 14 b. m. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, w uchwałach prawomocne.

Przewodniczył obradom p. mec. Leon Pratkowski.

W okresie sprawozdawczym 1930/1 r. rozwijały się agendy „Gosławic" pomyślniej, niż w latach poprzednich. Kampanja przebiegła dobrze. Przerobiono 417.000 q buraków, z czego uzyskano 69.069 q cukru, w wartości cukru białego.

Wyniki finansowe uznać należy za dobre. Nadwyżka bilansowa wyniosła, po pokryciu strat poprzedniego okresu sprawozdawczego, 35.192 zł.

Walne Zgrom. akcjonarjuszów, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu, przedstawiony bilans roczny i R/strat i zysków jednomyślnie zatwierdziło, udzielając władzom T-wa pokwitowania z dokonanych czynności.

W wyniku wyborów uzupełniających zmiany w dotychczasowym składzie władz T-wa nie nastąpiły.

Bilans Tow. Akc Fabr. Portland-Cementu „WOŁYŃ“ Sp. Akc.

w dniu 31 grudnia 1930 roku.

STAN CZYNNY:

	zł. gr.
Grunty i Budynki Fabryczne	1,448,583.58
Maszyny i Ruchomości	2,599,931.62
Bocznica Kolejowa	65,846.23
Materjały	579,834.—
Produkty Gotowe	676,972.80
Kapitały i Fundusze	48,522.13
Udziały w innych Przedsiębiorstwach	174,178.40
Dłużnicy	62,773.75
	5,656.642.51
Rachunkí depozytowe	199,158.—

STAN BIERNY:

	zł. gr.
Kapitał Zakładowy	2,500,000.—
„ Zapasowy	235,758.33
„ Amortyzacyjny	622,288.26
Nadwyżka z przerachowania Bilansu Majątkowego	693.958.29
Specjalny Fundusz Rezerwowy Pozastatutowy	174,668.60
Niepodniesiona Dywidenda	84,744.—
Wierzyciele	926,209.57
Zysk za 1930 rok	419,015.46
	5,656,642.51
Rachunki Depozytowe	199,158.—

Rachunek zysków i strat

WINIEN

	zł. gr.
Koszty produkcji i handlowe	385,751.71
Podatki i opłaty stemplowe	136,067.58
Procenty i Prowizje	39,220.12
Świadczenia Społeczne	55,315.42
Amortyzacja	274,619.89
Zysk netto	419,015.46
	1.309.990.18

MA:

	zł. gr.
Zysk brutto	1,309,990.18
	1.309.990.18

Tow. Zakł. Przędz. Bawełny, Tkalni i Blech. „ZAWIERCIE“ S. A.

Bilans w dniu 31 grudni

STAN CZYNNY

		zł i gr.
Grunta i place	412.722.—	
Budowle	6.480.525.74	
Maszyny i urz. techn.	16.840.160.15	
Sprzęty, utensylja i inwentarz żywy	178.242.11	23.911.650.—
Gotowizna w kasach		91.986.99
Weksle		351.319.23
Papiery wartościowe		100.281.82
Różni dłużnicy		3.782.480.68
Materjały techniczne i węgiel		1.508.916.31
Bawełna, przędza i towary		8.055.531.16
Gwarancje bankowe		7.859.395.25
Strata za 1929 r.		3.513.487.45
Strata za 1930 r.		3.604.359.32
		52.779.408.21

STAN BIERNY

		zł i gr.
Kapitał zakładowy, 89.100 szt akcji I i II em. po zł 100.—	8.910.000.—	
Kapitał amortyzacyjny	4.090.329.56	13.000.329.56
Różni wierzyciele		31.919.683.40
Gwarancje bankowe		7.859.395.25
		52.779.408.21

Rachunek zysków i strat za 1930 rok.

WINIEN

	zł i gr.
Koszty produkcji	7.949.290.49
Procenty	1.426.405.75
Podatki	591.602.10
Koszty bankowe	158.957.12
Opłaty stemplowe i inne wydatki	137.298.59
Różnice kursowe	17.934.39
Rezerwa strat na odbiorcach i protestach	1.723.186.88
	12.004.675.32

MA

	zł i gr.
Zysk brutto	8.300.327.14
Nieprzewidziane Zyski i Straty	99.988.86
Strata	3.604.359.32
	12.004.675.32

„E L I B O R“ Sp. Akc. Handl. Przem. J. Ł. Borkowski

Bilans otwarcia na dzień 1 stycznia 1931 r.

STAN CZYNNY

		zł. gr.	zł. gr.
1. Majątek Spółki:			
Nieruchomy		7,576,256.23	
Ruchomy		933,901.54	
Maszyny		42,879.48	8,553,037.25
2. Do dyspozycji i zrealizowania:			
Kasa		76,745.56	
Weksle		339,723.90	
Papiery wartościowe		107,908.71	
Dłużnicy:			
Banki	134,968.—		
Odbiorcy, dostawcy i inni	3,331,152.87		
Sumy przechodnie	25.807.61	3.491.928.48	
Towary		2,306,908.04	6,323,214.69
			14,876,251.94
3. Zabezpieczenia:			
Depozyty i zabezpieczenia wydane i otrzymane			2,547,344.09

STAN BIERNY

		zł. gr.	zł. gr.
1. Niepodlegający wypłacie:			
Kapitał Zakładowy		6,250,000.—	
„ Zapasowy		23,690.75	
„ Amortyzacyjny		1,699,600.31	
„ Ubezpieczeniowy		6,053.40	7,979,344.46
2. Do zapłacenia:			
Długi hipoteczne		965,381.60	
Niepodniesione dywidendy		26.485.—	
Wierzyciele:			
Banki	390,943.83		
Kapitał zapomogowy	9,112.99		
Akcepty	1,111,420.85		
Odbiorcy, dostawcy i inni	4,317,398.99		
Sumy przechodnie	76.164.22	5.905.040.88	6.896.907.48
			14,876,251.94
3. Zabezpieczenia:			
Depozyty i zabezpieczenia wydane i otrzymane			2,547,344.09

Polskie Zakłady Elektryczne BROWN BOVERI S. A.

Bilans na dzień 31-go grudnia 1930 roku

AKTYWA:

		zł. gr.
Grunty, Zabudowania fabryczne, mieszkalne, gospodarcze, Urządzenia, Maszyny, Przyrządy i narzędzia, Ruchomości, Modele, Patenty		9,961,625.80
Zapasy		4,887,059.48
Kaucje		9,404.—
Dłużnicy		5,817,111.04
Weksle		1,500,677.14
Papiery wartościowe		102,622.50
Banki		29,414.62
Kasa		36,028.08
Sumy przechodnie		20,165.57
Strata za rok 1929	124,193.37	
„ „ „ 1930	3,508,587.45	3,632,780.82
Suma bilansowa		25,996,889.05
Udzielone gwarancje		6,251,403.96
Razem:		32,248,293.01

PASYWA:

	zł. gr.
Kapitał Akcyjny	4.000.000.—
„ Amortyzacyjny	2,371,528.34
Obligacje	5,274,060.—
Pożyczki długoterminowe	5,459,246.23
Firmy Koncernowe	1,045,981.36
Wierzyciele	3,186,704.30
Banki	4,204,772.74
Akcepty	310,723.73
Dywidenda niepodniesiona	1,308.75
Sumy przechodnie	142,563.60
Suma bilansowa	25,996,889.05
Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji	6,251,403.96
Razem:	32,248,293.01

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

WINIEN:

Strata za 1929 rok	124,193.37
Ogólne koszty handlowe, Podatki, Różne odpisy	3,673,597.39
Amortyzacja	496,646.14
Razem:	4,294,436.90

MA:

Zysk brutto na sprzedaży towarów		573,998.81
Procenty, Różne dochody		87,657.27
Strata z roku 1929	124,193.37	
„ za rok 1930	3,508,587.45	3,632,780.82
Razem:		4,294,436.90

Zarząd:
(—) Nestor Gerber (—) Adolf Heuscher

Bilans Surowy Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu

na dzień 30 czerwca 1931 r.

STAN CZYNNY:

	zł. gr.	zł. gr.
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa krajowego		5,363,860.23
Waluty zagraniczne		342,775.03
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	14,407.82	
b) akcje	212,569.41	226,977.23
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		3,923,826.22
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego		1,094,694.98
Banki Loro:		
a) krajowe	294,731.77	
b) zagraniczne	1,648,039.50	1,942,771.27
Banki Nostro:		
a) krajowe	659,537.94	
b) zagraniczne	3,221,119.48	3,880,657.42
Weksle zdyskontowane:		
a) cukrowni	51,314,483.81	
b) różnych	10,229,259.67	61,543,743.48
Rachunki bieżące (salda debetowe)		
a) cukrowni:		
1. zabezpieczone	55,735,971.53	
2. niezabezpieczone	—	
3. kredyty zbiorowe	52,596,850.—	
b) różnych:		
1. zabezpieczone	9,052,520.41	
2. niezabezpieczone	1,550,257.13	118,935,599.07
Pożyczki terminowe (hipoteki)		468,246.11
Nieruchomości		3,318,723.06
Ruchomości		509,727.93
Koszty handlowe		2,593,842.06
Podatki		776,691.52
Rachunki Oddziałów		17,153,784.49
Różne rachunki		1,598,861.50
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru	9,638,270.28	
b) zagranicz. odbiorcy cukru	1,495,632.92	
c) odbiorcy towarów:		
1. cukrownie	137,067.62	
2. różni	30,169.79	11,301,140.61
Dostawcy towarów		853,650.48
Suma bilansowa:		235,829,572.69
Udzielone gwarancje:		
a) za cukrownie	64,635,711.07	
b) za różnych	1,931,859.83	66,567,570.90
Inkaso		6,168,416.02
		308,565,559.61

STAN BIERNY:

	zł. gr.	zł. gr.
Kapitały własne:		
a) zakładowy	9,000,000.—	
a 1) wpłata na nową emisję	2,600,000.—	
b) zapasowy	3,115,000.—	
c) rezerwa specjalna	2,235,000.—	
d) fundusz amortyzacyjny	50,000.—	17,000,000.—
Wkłady:		
a) terminowe	16,167.179.76	
b) a vista	5.609.012.60	21.776.192.36
Rachunki bieżące (salda kredytowe)		
a) cukrowni	28,997,465.60	
b) różnych	3,382,474.83	32,379,940.43
Zobowiązania inkasowe		1,905.94
Redyskonto weksli:		
a) w kraju	37.530.846.76	
b) zagranicą	10,626,327.05	48,157,173.81
Banki Loro:		
a) krajowe	1,102,768.54	
b) zagraniczne	242,871.36	1,345,639.90
Banki Nostro:		
a) krajowe		
1. Kredyty bankowe	105,000.—	
2. Kredyty dla Przem. Cukrow.	4,338,500.—	
b) zagraniczne		
1. Kredyty bankowe	17,972,901.77	
2. Kredyty dla Przem. Cukrow.	48,258,350.—	70,674,751.77
Procenty i prowizje		4,284,844.10
Rachunki Oddziałów		17,154,239.87
Różne rachunki		2,595,915.53
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru	2,071,456.07	
b) zagranicz. odbiorcy cukru	693,029.97	
c) odbiorcy towarów:		
1. cukrownie	220,866.72	
2. różni	23,481.65	3,008,834.41
Dostawcy:		
a) cukrownie za dostarczony cukier:		
1. na rynek wewnętrzny	10,890,357.38	
2. na rynek eksportowy	6,341,527.08	
b) dostawcy towarów	176,516.48	17,408,400.94
Zyski z lat ubiegłych		41,733.63
Suma bilansowa:		235,829,572.69
Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj		66,567,570.90
Różni za inkaso		6,168,416.02
		308,565,559.61

Nacz. redaktor i wydawca: TADEUSZ KURASIEWICZ. REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, ul. Krasińskiego 5

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska“, Warszawa, Szpitalna 12.